

Ireneusz Werbiński

Zaburzenia relacji między rodzicami i ich wpływ na rozwój dziecka

Studia nad Rodziną 4/1 (6), 97-106

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Ireneusz WERBIŃSKI

ZABURZENIA RELACJI MIĘDZY RODZICAMI I ICH WPŁYW NA ROZWÓJ DZIECKA

Badacze zajmujący się problemami wychowania i rozwoju dziecka są zgodni, że pierwszoplanową rolę w tym procesie odgrywa rodzina. Prawidłowo funkcjonująca rodzina wywiera pozytywny wpływ na kształtowanie się cech osobowości dzieci, postaw oraz związanych z nimi kontaktów interpersonalnych. Obserwacja życia, jak również dane statystyczne wskazują na niepokojące zjawisko – na zmniejszanie się u nas liczby rodzin prawidłowo funkcjonujących, a zwiększanie się liczby rodzin przeżywających bardzo trudne albo wręcz dramatyczne sytuacje. Nie są to już drobne konflikty czy nieporozumienia, zdarzające się niemal w każdej rodzinie, ale głębokie zaburzenia naruszające równowagę i naturalny porządek, konieczny do normalnego funkcjonowania rodziny. Przyczyny zaburzeń rodzinnych na ogół są bardzo złożone, żeby je dogłębnie uchwycić, niejednokrotnie trzeba by przeanalizować całe życie i sięgnąć do domu rodzinnego każdego z małżonków. Często okazuje się, że zewnętrzne znaki wskazują na coś innego niż rzeczywistość, gdy się wnuknie w jej głębię i rzeczowo ją oceni. Wydaje się, że tylko takie – głębokie, rzeczowe i wnikliwie – odkrywanie przyczyn zaburzeń życia rodzinnego może dać szansę terapii i uzdrowienia rodziny. Terapię można prowadzić na płaszczyźnie psychologii naturalnej, ale można też zastosować psychoterapię chrześcijańską, której celem jest nie tylko uzdrowienie, ale wskazanie drogi ku świętości i zbawieniu człowieka¹. Psychoterapia chrześcijańska wśród zaburzeń osobowościowych i interpersonalnych oprócz czynników naturalnych uwzględnia też rzeczywistość grzechu, który powoduje najgłębsze zaburzenia w osobowości człowieka i w jego relacjach z innymi. Dlatego terapeuta chrześcijański jest przekonany o tym, że pełne uzdrowienie relacji w rodzinie jest możliwe tylko wtedy, kiedy skorzysta się z pomocy nadprzyrodzonych (por. Mk 10,27). Warto też zwrócić uwagę na to, że mimo iż na pierwszy rzut oka nie dostrzega się trudności w definiowaniu i opisie rodziny, to szczegółowa i wnikliwa analiza pokazuje, że cechy najbardziej istotne kryją się gdzieś wewnątrz i niełatwo je zdefiniować. Z punktu widzenia egzystencjalnego rodzinę trzeba pojmować jako rzeczy-

¹ Por. R. Jaworski, *Ku pełni życia*, Płock 1999, s. 14n.

wistość wybitnie ludzką, którą konkretne osoby realizują, a zarazem realizują się w niej – na miarę pojmowania jej istoty i sensu².

1. Zaburzenia życia małżeńskiego

Tym, z czym kojarzy się rodzina, są na ogół rodzice i dzieci, a w szerszym znaczeniu do struktury rodziny można zaliczyć babcię, dziadka, ciocię, wujka, kuzyna czy kuzynkę. Badacze życia rodzinnego słusznie zauważają, że dawniej na rodzinę patrzono szerzej niż obecnie, większy też był wzajemny wpływ jej członków na siebie. Obecnie zauważa się, że najistotniejsze – szczególnie dla rozwoju dzieci – są relacje interpersonalne między rodzicami i dziećmi. Niewątpliwie pierwszym ogniwem, od którego biorą początek prawidłowe lub nieprawidłowe relacje rodzinne, są małżonkowie – konkretne osoby, na których początkowe odniesienia względem siebie zasadniczy wpływ mają cechy osobowe, postawy czy dążenia, które wnieśli do małżeństwa z dotychczasowego życia.

Wydaje się, że z punktu widzenia duszpastersko-wychowawczego najważniejsze jest odkrycie przyczyn zaburzeń między małżonkami, wpływu tych zaburzeń na formację dzieci i na możliwość uzdrawiania tej w pewnym sensie patologicznej, sytuacji. Badania psychologiczne starające się uchwycić przyczyny³ zaburzeń między małżonkami najczęściej wskazują na niedojrzałość emocjonalną, niezrównowagę psychiczną, zamykanie się w sobie, niechęć do podejmowania problemów, różne traktowanie życia ze względu na przyjętą hierarchię wartości czy przynależność religijną, przewlekłe nie rozwiązane problemy uczuciowe lub moralne itp. Wydaje się, że w dobie współczesnych, dokonujących się u nas przemian, warunki bytowe czy wypadki losowe są niejednokrotnie przyczyną zaburzeń małżeńskich. Badania wskazują też na to, że wzorce osobowe lub wartości proponowane przez środki społecznego przekazu, szczególnie przez telewizję, również mają duży wpływ na powstawanie różnego rodzaju zaburzeń małżeńskich.

Z psychologicznego punktu widzenia do najczęściej występujących form zaburzeń zalicza się konflikty między małżonkami, frustracje przez nich przeżywane i stosowanie wszelkiego rodzaju przemocy. Bezspornie można zauważyć, że istnieje ścisła zależność między siłą i głębią zaburzeń małżeńskich a dezorganizacją życia rodzinnego.

1.1. Konflikty

Przyczynami konfliktów jest odmiennosc potrzeb małżonków, ich dążeń oraz odmiennosc realizacji celów życiowych czy sposobów działania. W konflikcie występuje bowiem sprzeczność interesów lub nastawień⁴.

² Por. T. Kukołowicz, Z badań nad rodziną, Lublin 1984, s. 21-23.

Można więc powiedzieć, że konflikt rujnuje jeden z filarów małżeństwa, jakim jest jedność. Konflikt pozostawiony samemu sobie będzie wzrastał, natomiast przy odpowiedniej pomocy można go powoli rozwiązywać. Biorąc pod uwagę natężenie oraz wielkość konfliktu, psychologia wymienia kilka jego stopni: 1)kolizja⁵, 2)sprzecznosc⁶, 3)starcie⁷, 4)konfrontacja⁸. Zanim konflikt ujawni się na zewnątrz, zawsze jest poprzedzony szeregiem powiazanych z sobą przyczyn. Mimo że małżonkowie żyją blisko siebie i powinni tworzyć rodzaj psychiczno-duchowej jedności, to jednak wchodząc w najgłębsze pokłady osobowości można się przekonać, że na poszczególne wydarzenia ze swego życia często patrzają inaczej⁹. Chcąc im więc pomóc w rozwiązywaniu konfliktu najpierw trzeba odkryć, jak każde z nich pojmują fakty z ich wspólnego życia i jakie znaczenie mają one dla każdego z nich.

Z psychologicznego punktu widzenia można powiedzieć, że jak długo małżonkowie będą zajmować względem siebie postawę wzajemnej życzliwości, tak długo konflikt będzie się znajdował w tzw. stadium początkowym, kiedy stosunkowo łatwo można go rozwiązać. Gdy jednak jedna ze stron na przykład zarzuci drugiej czyny, które nie miały miejsca, wówczas ta druga strona poczuje się oszukana, gdy zaś będzie próbować coś wymóc, to druga strona przejdzie do obrony. W początkowej fazie konfliktu strony na ogół reagują spontanicznie i bezrefleksyjnie, czemu towarzyszą takie uczucia, jak niepokój, niechęć, niezadowolenie, rozdrażnienie, irytacja, gniew lub oburzenie¹⁰. Intensywność tych odczuć w dużej mierze jest kształtowana przez system własnych potrzeb i postawę drugiej osoby, zmierzającej do uniemożliwienia ich zaspokojenia. Czas jednak powoduje, że zaczyna się analizować poszczególne elementy konfliktu i wówczas

³ Przyczyny te w niektórych przypadkach dotyczą obydwu małżonków, w niektórych tylko jednego z nich.

⁴ Por. N. N. Sillamy, Słownik psychologii, Katowice 1996, s. 126; A. Olubiński, Konflikty rodzice - dzieci, Toruń 1994, s. 3-5.

⁵ Kolizje, są to zdrażnienia charakteryzujące się najmniejszym stopniem rozbieżności stanowisk, poglądów czy dążeń. Z badań eksperymentalnych wynika, że nie powodują one większych konsekwencji dla przyszłości, nie zaburzają też równowagi emocjonalnej między małżonkami.

⁶ Sprzecznosc charakteryzuje się wyższym i bardziej trwałym stopniem rozbieżności niż kolizja, dlatego powoduje zaburzenia psychiczne między małżonkami i ma znaczący wpływ na wychowanie dzieci.

⁷ Starcie ma jeszcze większe nasilenie niż sprzecznosc, charakteryzuje się bardzo wysokim stopniem emocjonalności i ma bardzo burzliwy przebieg.

⁸ Najbardziej burzliwy i agresywny przebieg w czasie i w skutkach wywołują konfrontacje, które mają charakter otwarty.

⁹ Por. M. Holstein-Beck, Konflikty, Warszawa 1983, s. 4-6.

¹⁰ Por. F. Fischalek, Uczciwa kłótnia małżeńska, Warszawa 1990, s. 55n.

w ten proces włącza się świadomość, pozwalając na jakieś jego ukierunkowanie.

Obserwacje życiowe podpowiadają, że prawie żadnej rodziny nie omijają konflikty¹¹. Każda rodzina jest wspólnotą o bardzo zróżnicowanych cechach, dlatego chcąc pomóc w rozwiązaniu konfliktu trzeba mieć podstawową wiedzę, na przykład psychologiczną, w tym zakresie. Konflikt w każdym małżeństwie – w każdej rodzinie, będzie miał jednak wiele elementów niepowtarzalnych, dlatego na każdy z nich trzeba patrzeć indywidualnie. Z doświadczenia w poradniach małżeńskich wynika, że na początku małżonkowie często wymieniają te przyczyny, które nie są istotne dla danego konfliktu. Może być tak między innymi dlatego, że o pewnych przyczynach wstydzą się mówić – najczęściej dotyczy to powikłań w sferze seksualnej. A z licznych wypowiedzi wiadać, że wzajemne dopasowanie oraz odczucie satysfakcji w tej sferze życia odgrywa ważną rolę. Jeżeli więc wewnętrzne niezadowolenie któregoś ze współmałżonków nie jest szczerze komunikowane drugiej stronie, na przykład z obawy przed tym, jak się będzie odebrany, albo jeżeli komunikowane spotka się z niewłaściwym odbiorem, to osoba ta będzie się zamykać wewnętrznie. W miarę upływu czasu będzie się tworzył coraz większy rozdział między małżonkami i będzie narastać niezadowolenie, które w jakimś momencie może przerodzić się w konflikt. Konsekwencją tego rodzaju konfliktu najczęściej jest poszukiwanie partnera poza małżeństwem, w oczekiwaniu rekompensaty w innym związku, czasem przygodnym.

Nie bez znaczenia dla zaistnienia konfliktu małżeńskiego są sprawy dnia codziennego: sposób, w jaki małżonkowie spędzają wolny czas, urządzenie mieszkania itp. Tu warto zauważyć, że mężowie często nie wyczuwają pragnień swoich żon. Badania pokazują, iż częstą potrzebą kobiety jest spacer na świeżym powietrzu w towarzystwie męża, który może to uważać za nieważne, albo uczestniczenie męża w urządzeniu mieszkania, w sprzątaniu itd. Częstą przyczyną konfliktów małżeńskich jest też odmienne ustosunkowanie się do dzieci, ich wychowania czy kształtowania ich przekonań religijnych. Będąc przez osiem lat katechetą mogłem zaobserwować, że na spotkania rodzicielskie w zdecydowanej większości przychodziły matki, a na pytanie, dlaczego nie przyszedł ojciec, z oburzeniem odpowiadały, że go to „nie interesuje”. Konflikty występują wtedy, kiedy jedno z rodziców uważa sposób wychowywania przez drugiego albo za zbyt surowy, albo za zbyt pobłażliwy¹². Konflikty mogą też występować wtedy, kiedy rodzice różnie oceniają zdolności dziecka i każde z nich chciałoby, aby dziecko kształciło się w innym kie-

¹¹ P. Poręba, *Psychologiczne uwarunkowania życia rodzinnego*, Warszawa 1981, s. 109-111.

¹² J. Gajda, *Dziecko a konflikty małżeńskie*, Warszawa 1986, s. 3-5.

runku. Wydaje się, że w tym wypadku dużą rolę odgrywa zbyt duża różnica w poziomie wykształcenia rodziców.

Zawsze ilekroć występuje emocjonalna bierność lub wynikający na przykład z przyzwyczajenia brak zainteresowania drugą osobą, konflikt znajduje odpowiednie warunki do zaistnienia i rozwoju. Ale również nadopiekuńczość nie sprzyja normalnemu funkcjonowaniu związku małżeńskiego. Niewątpliwie najgłębszy konflikt rodzi ujawniony brak miłości jednego ze współmałżonków, który próbuje manipulować drugim – traktować go przedmiotowo, a nie podmiotowo. Wówczas druga strona czuje się oszukana i pokrzywdzona.

1.2. Przemoc

W literaturze psychologicznej jako przemoc określa się czyn, którego intencją jest zadanie cierpienia innej osobie¹³. Przemoc zawsze wpływa na nieprawidłowy rozwój osoby lub grupy i na nieprawidłowe relacje międzypersonalne. W życiu najczęściej dochodzi do przemocy fizycznej, psychicznej, jawnej lub ukrytej, osobowej lub strukturalnej. Przemoc osobową jest łatwo zidentyfikować, jest ona widoczna w relacjach międzypersonalnych. Przemoc strukturalna jest ukryta w jakichś strukturach, na przykład życia zawodowego. W małżeństwie na przykład mąż mający wyższą pozycję zawodową może wywierać nacisk na żonę, aby ciągle mu się podporządkowywała. Przemoc strukturalną łatwo można uznać jako coś „normalnego”¹⁴.

Z przeprowadzanych badań wynika, że sprawcami przemocy fizycznej w rodzinie najczęściej są mężowie (ojcowie) w wieku 30–40 lat, będący pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających. Przemoc ta w pierwszym rzędzie jest skierowana ku żonie. Mąż siłą podporządkowuje sposób zachowania żony swojemu obrazowi życia małżeńskiego i rodzinnego. Przemoc fizyczna często łączy się z przemocą psychiczną i duchową. Zjawisko przemocy w małżeństwie prawie nigdy nie zamyka się w kręgu relacji małżeńskich, ale przenosi się także na dzieci. Jeżeli stroną wywołującą i stosującą przemoc jest mąż, to żona solidaryzuje się z dziećmi, stając po stronie tych, wobec których jest stosowana przemoc. W niektórych rodzinach relacje pomiędzy małżonkami mogą wydawać się poprawne, a przemoc ujawnia się tylko wobec dzieci. Po głębszym zbadaniu relacji małżeńskich może się okazać, że istnieje między małżonkami przemoc strukturalna, niełatwo dostrzegalna z zewnątrz.

¹³ Por. A. Piekarska, Uwarunkowania, rozmiary i skutki zjawiska przemocy wobec dziecka w rodzinie, *Psychologia Wychowawcza* 1984, n. 3, s. 305n.

¹⁴ Por. J. Kądziela, *Badania nad pokojem. Teoria i jej zastosowanie*, Warszawa 1974, s. 61-63.

Z praktyki można powiedzieć, że bardzo rzadko się zdarza, aby relacje pomiędzy małżonkami były do końca poprawne, a przemoc była stosowana wobec dzieci¹⁵. Choć nie można takiej sytuacji wykluczyć w przypadku niskiej świadomości wychowawczej rodziców, którzy nie są w stanie rozpoznać możliwości rozwojowych dziecka, a mając wobec niego wygórowane żądania, chcą je wymusić siłą. Również błędne i zawiedzione oczekiwania rodzicielskie mogą wywoływać chęć stosowania przemocy wobec dziecka. Wydaje się, że w wielu wypadkach styl wychowania jest przenoszony z własnego domu rodzinnego. Niektórzy z rodziców, wobec których stosowano przemoc, uznają ją za najlepszą metodę wychowawczą i starają się stosować ją wobec swoich dzieci.

Wiele współczesnych badań nad rodziną potwierdza, że stosowanie przemocy ma swe źródło w zaburzeniach osobowych tych, którzy ją stosują. Z kolei zaburzenia osobowe mają swe źródło w domu rodzinnym małżonków. Przemoc wobec dzieci przeważnie stosują ci rodzice, którzy doświadczyli zbyt surowego traktowania w dzieciństwie. Można powiedzieć, że ich odniesienie do dzieci jest odzwierciedleniem relacji panujących w macierzystej rodzinie. Przemoc jest też wynikiem zaburzenia wzajemnych interakcji między małżonkami¹⁶. Wobec dziecka może ona objawiać się już od chwili urodzenia na przykład brakiem zainteresowania się niemowlęciem, małą wrażliwością na jego potrzeby, niewrażliwością na płacz dziecka itp. Motywem przemocy mogą też być problemy ekonomiczne rodziny, nadmiar dzieci, walka o autorytet rodzicielski.

1.3. Frustracje przeżywane przez małżonków

Frustracją określa się stany psychiczne wywołane zablokowaniem potrzeb. Nie zaspokojone potrzeby i nie zrealizowane pragnienia powodują niezadowolenie i zawód nadziei. Tęgo typu przeżycia z kolei powodują przygnębienie. Człowiek broniąc się przed długo trwającym przygnębieniem uruchamia takie mechanizmy obronne, jak agresja lub wycofywanie się. Agresja jest skierowana na osoby nie mające związku z zablokowaną potrzebą, w rodzinie jest ona skierowana na osoby najbliższe: żonę, męża lub dzieci. Jeżeli obrona przed przygnębieniem przyjmie postać wycofywania się, nastąpi ucieczka od rzeczywistości, zamknięcie się w sobie¹⁷.

¹⁵ Psychologowie najczęściej wymieniają następujące rodzaje przemocy rodziców wobec dzieci: 1) czynną przemoc fizyczną (bicie, oparzenia, zadawanie ran, duszenie włącznie z zabójstwem), 2) bierną postać przemocy fizycznej (różnego rodzaju zakazy, nakazy), 3) przemoc psychiczną (wyraża się w werbalnej agresji i wrogości wobec dziecka, narzucaniu własnych sądów, werbalnej degradacji dziecka), 4) izolację (pozbawianie dziecka wszelkich kontaktów), 5) ograniczanie snu i pożywienia.

¹⁶ Por. I. Pospieszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 133-151.

¹⁷ Jeżeli osobą przeżywającą taki stan będzie mąż, wówczas nie będzie miał kontaktu z żoną i dziećmi. Por. N. Han-Ilgiewicz, *Trudności wychowawcze i ich tło psychiczne*, Warszawa 1961, s. 204-207.

Małżonkowie przeżywający frustrację często pragną, aby dziecko zrealizowało to, czego im nie udało się zrealizować. Nie zastanawiają się nad tym, co myśli dziecko, jakie ma możliwości, plany osobiste, zainteresowania czy dążenia. Jeżeli dziecko nie chce się podporządkować pragnieniom rodziców, może nastąpić jego maltretowanie, najczęściej połączone z karami fizycznymi.

Badania psychologiczne w rodzinach wskazują, że frustracje małżonków najczęściej są nieuświadomione. Nie dostrzegając własnych braków i błędów wychowawczych, inne, niż by sobie życzyli, postępowanie dziecka tłumaczą oni jego złą wolą lub wrodzonymi złymi skłonnościami. Zdaje im się, że wszystko robią dla „dobra dziecka”, a w rzeczywistości niszczą to dziecko fizycznie i psychicznie. Rodzice sfrustrowani nie widzą w swej postawie wobec dzieci nic złego. Dają dziecku utrzymanie, na jakie ich stać, czują się też zobowiązani do kierowania postępowaniem dziecka, a więc muszą wymagać, żądać, a w razie potrzeby stosować surowe kary, bo ich dziecko powinno wyrósć na wartościowego człowieka – takiego, jakiego sobie zaplanowali.

2. Zaburzenia rodzicielskie a rozwój dziecka

Halina Spionek badając dzieci ze skłonnością do przestępczości pisze, że „dzieci trudne i przestępcze nie dlatego takimi się stały, ponieważ zostały obdarzone dziedzicznie złymi instynktami lub urodziły się nienormalne, ale że zostały niewłaściwie wychowane”¹⁸. Na atmosferę wychowawczą w rodzinie bardzo duży wpływ mają zaburzenia relacji między rodzicami, co potwierdzają między innymi badania prowadzone przez Stefana Gerstmann¹⁹. Przez „zaburzenia” psychologia rozumie wszelkie nieprawidłowe reakcje, zachowania społeczne czy buntownicze, wszelkie odchylenia od prawidłowego rozwoju²⁰. Ponieważ rodzina stanowi dla dziecka pierwsze i podstawowe środowisko wychowawcze, rodzice w sposób zamierzony, ale również niezamierzony, przekazują dzieciom pewne wartości, normy czy wzory zachowań, które mają, jeżeli nie najważniejszy, to bardzo ważny wpływ na rozwój osobowy dziecka i na to, kim to dziecko będzie w przyszłości.

Dziecko pragnie być zauważane, akceptowane i kochane przez rodziców, dlatego też bacznie obserwuje ich zachowanie i chce uczestniczyć

¹⁸ H. Spionek, *Trudności wychowawcze a przestępczość nieletnich*, Wrocław 1956, s. 146.

¹⁹ Gerstmann analizował wpływ zachowania oraz struktury osobowości rodziców na powstawanie u dzieci zaburzeń emocjonalnych przejawiających się w zwiększeniu pobudliwości emocjonalnej, lęklności i przygnębieniu. Por. S. Gerstmann, *Wpływ rodziców na zaburzenia emocjonalne uczniów*, Toruń 1956.

w tym wszystkim, co oni przeżywają. Bardzo wczesnie odczytuje ono atmosferę, która panuje między rodzicami. Prawidłowe relacje między nimi, a szczególnie atmosfera miłości powoduje, że dziecko rozwija się prawidłowo, ale też wszelkie nieprawidłowości ujemnie wpływają na rozwój dziecka. W tym miejscu można zapytać, kiedy rodzą się zaburzenia i w jakich wymiarach osobowości dzieci pozostawiają one największy ślad.

Najczęściej wskazuje się na to, że od najwcześniejszych lat w dziecku rodzą się emocje i uczucia, co ma wpływ na kształtowanie się zaufania, poczucia pewności i świadomości własnej wartości. Zachwianie uczuć u dzieci powoduje bardzo wiele skutków, z których wskazuje się na: izolowanie się, zamykanie się w świecie własnych fantazji, zachowania agresywne, wybuch złości, odrzucanie autorytetu dorosłych, poczucie wrogości, objawy nerwicowe, ucieczki od środowiska rodzinnego²¹. Dziecko uczestnicząc w konflikcie rodziców traci zaufanie do ludzi i wierę w to, że w życiu można być szczęśliwym. Z tym łączy się postawa smutku, osłabienia dążenia do kształtowania postawy społecznej. Mogą również wtedy wystąpić objawy fizjologiczne, na przykład bezsenność, utrata apetytu, złe funkcjonowanie układu trawienia. Należy jednak zawsze pamiętać o tym, że każde dziecko trochę inaczej reaguje na nieprawidłowości występujące w jego rodzinie.

Wiadomo, że zawsze istnieje zależność między zaburzeniami relacji rodzicielskich a rozwojem dzieci, ale prawidłowe odczytanie tych zależności wymaga fachowej wiedzy. Uzdrowić te relacje można dopiero wtedy, kiedy właściwie odczyta się ich przyczyny i konkretnie wskaże, które wymiary osobowości dzieci one zaburzają. Psychologowie zwracają uwagę na to, że nieprawidłowości między rodzicami przeważnie wpływają ujemnie na rozwój osobowy dzieci, ale tak być nie musi. Nieraz zaburzenia rodzinne mają pozytywny wpływ na rozwój osobowy i na rozwój pogłębionych relacji między członkami rodziny. Konflikt w rodzinie przeważnie wpływa na jej dezintegrację, ale może być też przyczyną jej integracji. W tym wypadku istotną rolę odgrywa poziom dojrzałości uczestników konfliktu, a przede wszystkim małżonków. Jeżeli małżonkowie jako rodzice uznają, że powinni stanąć w prawdzie i obiektywnie ją ocenić, wówczas mają szansę zobaczyć rzeczywistość taką, jaką ona jest. Najpierw więc będą starali się wprowadzić harmonię we wzajemne relacje, a następnie przez prawidłowo prowadzony dialog z dziećmi mogą w sposób twórczy przyczynić się do ich rozwoju.

²⁰ Por. M. John-Jeleniowa, Pojęcie zaburzeń rozwoju emocjonalnego i społecznego dzieci i młodzieży, w: Stosowana psychologia wychowawcza, red. A. Gurycka, Warszawa 1980, s. 164.167.

²¹ Por. M. Pecyna, Rodzinne uwarunkowania zachowania dziecka, Warszawa 1998, s. 194-196.

3. Rodzice a psychoterapia dzieci

Współczesna psychologia wypracowała wiele sposobów terapii rodzinnej w zależności od rodzaju zaburzeń i osób dotkniętych nimi²². Jeżeli geniza zaburzeń rozwoju dziecka ma swoje źródło w patologii życia rodziców, to znaczy, że nie można pomóc dziecku w jego rozwoju wyłączając z tego procesu rodziców. W wielu przypadkach w propozycji włączenia się w terapię dziecka rodzice dopatrują się zagrożenia dla siebie, dlatego niechętnie na to przystają. Nagle mogą pojawić się u nich mniej lub bardziej świadome fantazje i obawy przed utratą dziecka, a wówczas niejednokrotnie przyjmują postawy rywalizujące w stosunku do osoby, która chce podjąć się terapii ich rodziny. Warto też zauważyć, że obok postawy rodziców wobec terapeuty o skuteczności terapii w dużej mierze decyduje więź emocjonalna dziecka z terapeutą.

Dopóki rodzice nie dostrzegą zaburzenia relacji między nimi i tego, że to ono jest główną przyczyną zaburzeń w rozwoju dziecka, nie będą mogli pomagać komuś, kto podejmie się takiej terapii. Małżonkowie powinni zdawać sobie sprawę z tego, że miłość do dziecka mierzy się dobrem, którego dla niego pragną. Jeżeli chcą autentycznie pomagać dziecku w jego prawidłowym rozwoju, są zobowiązani do pozytywnej współpracy z terapeutą. Po pewnym czasie może się zdarzyć, że sami małżonkowie staną się terapeutami dla siebie i swoich dzieci. Każda terapia wymaga fachowej wiedzy, której wielu małżonków nie posiada. Oprócz terapii naturalnej, szczególnie w przypadku ludzi wierzących, a za takich uważa się większość Polaków, o wiele skuteczniejsza wydaje się terapia w duchu Ewangelii²³.

Wszelkie zaburzenia powodujące niewłaściwe relacje w rodzinie rodzą poczucie krzywdy. Takie poczucie nabyte w dzieciństwie rzuca cień na całe późniejsze życie człowieka i rodzi bolesne wspomnienia domu rodzinnego. Zranienia, krzywdy czy urazy z dzieciństwa z biegiem czasu wypierane są do podświadomości i żeby zostały uleczone najpierw trzeba je uświadomić, a następnie przepracować na drodze przebaczenia i pojednania. Na drodze naturalnej terapii trudno znaleźć dostateczne argumenty uzasadniające potrzebę przebaczenia. O wiele łatwiej i zasadniej odnajdujemy je na drodze Ewangelii. W tym wypadku wzór właściwego postępowania terapeutycznego odnajdujemy w Chrystusie, który miłością do drugiej osoby motywuje potrzebę przebaczenia. Przebaczenie zawsze prowadzi do pojednania, czyli do uzdrowienia relacji wewnątrz wspólnoty rodzinnej.

Ks. Romuald Jaworski podkreśla, że w procesie uzdrawiania relacji rodzinnych na drodze terapii ewangelicznej należy uwzględnić kilka warunków: 1) należy sobie uświadomić, że tylko wtedy, kiedy człowiek w pełni za-

²² B. Kaja, *Zarys terapii dziecka*, Bydgoszcz 1992, s. 16-41.

²³ Por. R. Jaworski, *Ku pełni życia*, dz. cyt., s. 41.

ufa i powierzy się Bogu, może zostać uzdrowiony – może stać się pełnym człowiekiem, 2) najgłębsze egzystencjalne potrzeby człowieka jako istoty duchowej nie mogą do końca być spełnione na tym świecie, 3) Bóg kocha i akceptuje każdego człowieka takim, jakim jest, 4) uzdrawianie zawsze jest bolesne i trzeba się na to zgodzić, 5) choć ostatecznie tym, który uzdrawia, jest Bóg, to działa On przez ludzi, dlatego warto poprosić o pomoc jakiegoś dojrzałego i doświadczonego człowieka²⁴.

Niewątpliwie inicjatorami uzdrawiania relacji między sobą i między dziećmi powinni być rodzice. Dużą pomocą w tym zakresie może być medytacja nad Słowem Bożym. Medytacja wymaga właściwego odczytania tegoż Słowa w odniesieniu do własnego życia, odnalezienia wydarzeń ze swojego życia w konkretnych tekstach Pisma Świętego. Takie podejście do Biblii stwarza szansę odkrycia prawdy o sobie. Z kolei odkrycie prawdy o sobie pozwala zobaczyć przyczynę zaburzeń we własnym sercu. Jeżeli Słowo Boże jest medytowane w rodzinie, to dzieci widzą, że rodzice uznają Boga za najwyższy autorytet, stają przed Nim w pokornej prawdzie i chcą nawracać się, czyli naprawiać swoje błędy. Wtedy można mówić o terapii przykładu, która chyba jest najbardziej skuteczna. Jest wiele sposobów medytacji Słowa Bożego, które może pełnić terapeutyczną rolę w rodzinie.

W proces uzdrawiania relacji rodzinnych z różnego rodzaju zaburzeń oprócz Słowa Bożego powinno się włączyć sakrament pokuty i pojednania, Eucharystię i modlitwę. Jeżeli każdy z tych elementów będzie włączony w sposób organiczny i logiczny w terapię rodzinną, to może zdarzyć się sytuacja paradoksalna, w której zaburzenia między małżonkami nie zahamują procesu rozwojowego dzieci, ale wpłyną na ten rozwój w sposób ubogacający.

Fr Ireneusz Werbiński – Distortions of the relations between parents and their effect on the child's development

The number of families experiencing difficulties of all kinds is rising sharply. Proper or improper family relations arise from the relations between spouses. From a psychological point of view the most frequent distortions of relations in marriage include conflicts between spouses, frustrations and use of violence.

Distortions of the relations between parents have a negative effect on the atmosphere of education in the family. However, in certain cases, in which adequate therapy is applied, such distortions may positively affect a person; they develop and stimulate the deepening of relations between family members.

²⁴ Por. tamże, s. 41-42.